



dr hab. prof. UJ Dorota Dąbek
Katedra Prawa Administracyjnego
Uniwersytet Jagielloński

Kraków, 1 października 2024r.

Recenzja

**rozprawy doktorskiej mgr Mirosława Jerzego Sadowskiego
pt.: „Wybrane zasady prawa zagospodarowania przestrzeni
na tle założeń teoretycznych”**

*przygotowanej pod kierunkiem naukowym
prof. dra hab. Marka Szewczyka (promotor)*

W wykonaniu uchwały Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne Wydziału Prawa i Administracji im. Adama Mickiewicza w Poznaniu z 25 czerwca 2024 r. nr 98/2023/2024, powołującej mnie na recenzenta w przewodzie doktorskim Pana mgr **Mirosława Jerzego Sadowskiego**, przedkładam recenzję rozprawy doktorskiej pt.: „Wybrane zasady prawa zagospodarowania przestrzeni na tle założeń teoretycznoprawnych”, *Poznań 2024*, ss. 367, z pozytywną oceną i z wnioskiem o podjęcie dalszych czynności w przewodzie doktorskim.

W uzasadnieniu sformułowanej powyżej oceny oraz wynikających z niej wniosków, przedstawiam szczegółowe uwagi dotyczące recenzowanej rozprawy.

I. Ocena wyboru tematu i celów pracy

Wysoko oceniam wybór tematu rozprawy doktorskiej, ale mam wątpliwości co do samego brzmienia tytułu – nie wynika bowiem z niego jasno czego praca będzie dotyczyć.

Użycie w tytule sformułowania „wybrane” nie precyzuje jej zawartości, bo nie wskazuje wedle jakiego kryterium „wybrane” zostaną te zasady, a w konsekwencji pojawia się niepokój, że dysertacja będzie jedynie fragmentaryczna z powodu ograniczeń wynikających z niesprecyzowanego, a więc być może przypadkowego „wyboru” poddanych analizie zasad. Z kolei sformułowanie „na tle” rodzi pytanie jaki dokładnie będzie przedmiot i kierunek analizy tych „wybranych” zasad, skoro założenia teoretycznoprawne mają być dla nich „tłem”.

Dopiero ze Wstępu dowiadujemy się jakie jest zamierzenie Autora. Wskazano w nim mianowicie, że tytułowe „wybrane” zasady prawa zagospodarowania przestrzennego mają być poddane analizie „teoretycznej i dogmatycznej” (pierwsze zdanie Wstępu, s. 10). Okazuje się zatem, że zapowiedziana w tytule analiza teoretycznoprawna nie ma być jedynie tłem rozważań, lecz ich przedmiotem, a obok niej Autor zamierza dokonać także analizy dogmatycznej wybranych zasad. Samo sformułowanie tytułu rozprawy jest zatem niefortunne.

Pierwszy akapit Wstępu pogłębia wątpliwości, czy tytuł rzeczywiście oddaje treść pracy. Wynika z niego bowiem (a w każdym razie zdaje się wynikać), że zamierzeniem Autora jest analiza i ocena zasad prawa zagospodarowania przestrzeni z punktu widzenia kryteriów kwalifikacji norm jako zasad prawa, a więc że praca zmierza w kierunku zweryfikowania tezy teorii prawa, że zasady prawa to „szczególne normy prawne”.

Tak określony obszar i cel badań oceniam pozytywnie. Analiza i ocena zasad prawa zagospodarowania przestrzeni z punktu widzenia kryteriów kwalifikacji norm jako norm zasad, w celu zweryfikowania tezy teorii prawa, że zasady prawa to „szczególne normy prawne”, stanowi pole do ciekawych i wartościowych badań. Konsekwentnie, skoro zapowiedziana analiza ma mieć charakter teoretyczny i dogmatyczny, praca została podzielona na dwie części: teoretyczną (rozdział I-II) i dogmatyczną (rozdział III-V), co należy ocenić pozytywnie.

Uczynienie „głównym celem” pracy wyboru teoretycznoprawnej koncepcji zasad prawa jako najbardziej przydatnej dla dogmatyki prawniczej stanowi prawidłowo określone wyzwanie naukowe, zasługujące na opracowanie w formie dysertacji doktorskiej. Tak określony obszar badawczy i cel pracy nie został odzwierciedlony w tytule pracy.

Z określonego we Wstępie przez samego Autora celu badań nie wynika też wyraźnie czy ten - będący „głównym celem pracy” - wybór teoretycznoprawnej koncepcji zasad prawa miałby być wyborem najbardziej przydatnym dla dogmatyki prawniczej w obszarze prawa zagospodarowania przestrzeni, czy też analizowany w pracy obszar prawa zagospodarowania przestrzeni stanowi jedynie przykład pozwalający sformułować wnioski o charakterze ogólnym, przydatne nie tylko w prawie zagospodarowania przestrzeni.

Autor niestety nie jest precyzyjny nie tylko w samym sposobie sformułowania tytułu. Już w drugim akapicie mówi bowiem o podstawowym problemie, który jego zdaniem występuje w związku z zasadami prawa zagospodarowania przestrzeni, tzn. że nie są one sformułowane „w postaci normatywnej” i dodaje, że te zasady „nie są w doktrynie prawniczej formułowane za pomocą elementów normy prawnej”, zdaje się zatem twierdzić, że rolą doktryny jest formułowanie w procesie wykładni takich „klasycznych”

norm prawnych jakie zwyczajowo stanowi prawodawca. Tego wątku Autor nie doprecyzował poprzez sformułowanie wyraźnej i precyzyjnej tezy.

Główny cel pracy został „obudowany” celami szczegółowymi, wymienionymi we Wstępie (s. 12 i nast.). Wskazują one na to, że opracowanie będzie miało szerszy zakres niż wskazany przez Autora dwie strony wcześniej, wynika z nich bowiem, że obok koncepcji teoretycznej zasad prawa i odniesionej do „jednej z wydzielonych kategorii zasad prawa zagospodarowania przestrzeni rekonstrukcji dotychczasowej wykładni norm zasadniczych w doktrynie prawniczej” (s. 12), Autor zamierza także weryfikować „realizację wybranych zasad prawa zagospodarowania przestrzeni”, a zatem przedmiotem badania ma być nie tylko zapowiadana na początku teoria i dogmatyka, ale także praktyka.

Niewątpliwą zaletą pracy jest wskazanie na wstępie tez: głównej i szczegółowych - te ostatnie mają służyć wykazaniu tezy głównej. Konstrukcję tych tez, w zestawieniu z założonym celem badań, oceniam jako prawidłową. Zamiar udowodnienia tezy, że elementem zasady prawa jest „wartość prawna” i że to ona determinuje teoretyczną koncepcję zasady prawa oraz jej wykładnię i realizację, daje szansę przeprowadzenia wartościowych badań i wysunięcia cennych wniosków.

Z tej części Wstępu widać, że Doktorant celnie identyfikuje główne zagadnienie badawcze i ma precyzyjnie określony cel i wizję sposobu jego realizacji, co świadczy o jego dojrzałości naukowej. Zaproponowane ujęcie analizowanych zagadnień uważam za wartościowe i twórcze. Podejmując je, recenzowana rozprawa doktorska ma szansę wypełnić lukę istniejącą w tym zakresie w polskiej doktrynie.

Dalsza lektura pracy, po tych zapowiedzianych na początku Wstępu celach i tezach – wprowadza jednak czytelnika w zdziwienie. Po pierwsze – Autor kończy Wstęp stwierdzeniem, że wypracowanie ogólnych tez dotyczących

pojęcia „zasad prawa” nie było jednak bezpośrednim celem pracy (powtórzone to zresztą zostało także w Zakończeniu, s. 326) i że praca zmierzała do sformułowania wniosków dogmatycznych. Po drugie zaś, co jeszcze ważniejsze, dalsza treść rozprawy dowodzi, że celem pracy okazuje się wypełnienie treścią trzech „wybranych” zasad prawa zagospodarowania przestrzeni: ładu przestrzennego, dobrego sąsiedztwa i wolności zagospodarowania terenu poprzez „uzupełnienie” ich wykładni. Pomimo zatem tych ambitnych, ciekawych i wartościowych zapowiedzi dotyczących celu głównego czyli wyboru teoretycznej koncepcji zasad prawa – okazuje się, że ten cel do którego praca miała zmierzać i który miał być wynikiem badań, okazuje się w tych badaniach punktem wyjścia. W ten sposób zapowiadany cel stał się środkiem do celu. Wróciliśmy zatem do zapowiedzianych w tytule rozprawy „wybranych zasad prawa zagospodarowania przestrzeni”, które Autor w pracy doprecyzowuje „uzupełniając wykładnię wartości”.⁴

II. Metoda badań

Autor we Wstępie wskazuje, że „niniejsza rozprawa doktorska stanowi teoretyczną i dogmatyczną analizę”, wskazuje zatem metody, które zamierza wykorzystać dla realizacji celu pracy zapowiadając, że w pracy posługiwać się będzie „analizą teoretyczną” i „analizą dogmatyczną” (str. 10; także s. 77 -78 i ponownie na s. 86).

Zaskakuje, że opis metodologii, którą Autor zamierza wykorzystać do badań, znajduje się dopiero na s. 77 i nast., a więc na końcu Rozdziału I, czyli po przeprowadzonych już w tym rozdziale badaniach. Oceniam to zdecydowanie negatywnie.

Zapowiedziane metody badań nie budzą zastrzeżeń, zostały prawidłowo dobrane i wykorzystane. W znacznej większości, zgodnie z zapowiedzią, w

pracy wykorzystano metodę teoretyczną i dogmatyczną. Autor czerpie refleksje także z praktyki, badając i oceniając poglądy przecznictwa dotyczące zwłaszcza trzech wybranych zasad: ładu przestrzennego, dobrego sąsiedztwa i wolności zagospodarowania terenu.

Mam wątpliwości czy to, że „instrumenty, za pomocą których dogmatycy ustalają, jakie obowiązują normy zasadnicze prawa zagospodarowania przestrzeni mogą zostać rozwinięte i udoskonalone na podstawie współczesnego dorobku teorii prawa” (Wstęp, s. 10) oznacza, że „niniejsza rozprawa doktorska (...) ma przekrojowy charakter” (Wstęp, s. 10).

III. Systematyka pracy

Systematyzacja tekstu jest wielopoziomowa. Autor słusznie zaproponował podział analizowanych w rozprawie zagadnień na dwie główne części: teoretyczną (rozdziały I-II) i dogmatyczną (rozdziały III-V), chociaż początkowa treść Wstępu wskazująca cel główny sugerowała, że kolejność będzie raczej odwrotna. W ramach rozdziałów są wyróżnione punkty, a w ich ramach są w tekście dalsze podziały na podpunkty, tyle że nie zostały one uwidocznione w spisie treści.

Układ i kolejność poszczególnych rozdziałów i punktów są zasadniczo prawidłowe. Przyjęty układ pracy zapewnia przejrzystość i logiczny ciąg rozważań i wydaje się optymalny z punktu widzenia realizacji celu w postaci wniosków dogmatycznych dotyczących analizowanych zasad prawa zagospodarowania przestrzeni, z zastrzeżeniem jednak, że moim zdaniem nieprawidłowo umieszczono podsumowania uzyskanych wyników we Wstępie, a więc miejscu, w którym powinna znaleźć się dopiero zapowiedź tego, co zostanie poddane w pracy analizie i w jakim celu. Na stronach 16-18 Autor opisuje bowiem poszczególne rozdziały, używając czasu przeszłego i

wskazując wnioski z nich wynikające. To wada konstrukcyjna zaciemniająca obraz tego co planowane i tego co zrealizowane.

Wadą jest też niewidocznienie całej struktury pracy w Spisie treści, co zwiększyłoby jej przejrzystość.

Zaletą są natomiast zawarte po każdym z rozdziałów Wnioski, zwieńczone w całości ogólnymi wnioskami podsumowującymi w Zakończeniu. Co więcej – także te punkty, które zostały podzielone na podpunkty – kończą się odrębnymi jednostkami redakcyjnymi zawierającymi „wnioski”.

Numeracja punktów w Rozdziałach IV i V odbiega od pozostałych - Autor używa tu cyfr rzymskich, a nie arabskich.

IV. Zakres i sposób wykorzystania literatury i orzecznictwa

Praca została oparta na bogatej bibliografii, obejmującej niemal 300 pozycji polskiej literatury, dotyczącej dwóch podstawowych obszarów: teorii prawa oraz prawa zagospodarowania przestrzeni. Autor sięgnął też do bardzo wielu orzeczeń, przede wszystkim Naczelnego Sądu Administracyjnego i wojewódzkich sądów administracyjnych, częściowo także do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych

Ilość i dobór oraz głębokość analizy polskiej literatury oraz orzecznictwa z wybranego zakresu są prawidłowe. Literatura i orzecznictwo przywoływane są w samym tekście, a także w przypisach. Sposób cytowania jest poprawny, chociaż w przypisach nie udało się uniknąć pewnych mankamentów technicznych (nie dokonano prawidłowego skrócenia ponownie cytowanych pozycji, np. w przypisie 6 podano pełny opis książki z 2018 r. pod red. Z. Duniewskiej, M. Stahl i A. Karakały, a w przypisie 8 ponownie podano pełne dane tej książki jeszcze czterokrotnie).

W bibliografii brak literatury zagranicznej. Niemal całkowite jej pominięcie jest wadą pracy. Autor odwołuje się właściwie jedynie do koncepcji zasad prawa R. Dworkina i nawiązuje do teorii praw podstawowych R. Alexy'ego, korzystając z polskich przekładów ich publikacji. Moim zdaniem do analizy poruszanych w pracy zagadnień powinna być wykorzystana zagraniczna. Zagadnienia teorii zasad prawa mają przecież uniwersalny charakter. Związane z nimi pytania, wspólne dla wszystkich systemów prawa stanowionego, nie ograniczają się jedynie do polskiego prawa. Mam wątpliwości czy możliwa była przeprowadzana w rozdziale I „aktualizacja zintegrowanej historycznej koncepcji zasad prawa w świetle współczesnej polskiej teorii prawa i nauki prawa administracyjnego” (s. 16) bez pełnego sięgnięcia do podstaw i źródeł tej „zintegrowanej koncepcji historycznej”. Także zasady prawa zagospodarowania przestrzeni, oparte na wartościach - jak się wydaje - wspólnych dla większości współczesnych społeczeństw, nie są ograniczone wyłącznie do polskich warunków lokalnych. Pominięcie dorobku badaczy zagranicznych oceniam zatem negatywnie.

V. Język, styl i forma pracy

Stwierdzam, że od strony technicznej recenzowana rozprawa została przygotowana z dużą starannością. Oczywiście można w pracy dostrzec przejęzyczenia, błędy literowe i językowe oraz interpunkcyjne (na przykład błędy gramatyczne: na s. 18 „możliwe warianty innych normy”; na s. 23 przypis 13 „choć zadeklarował że zasady rozumie są”; źle przeniesiony wyraz „obowiązującej” w tabeli na s. 21; nieskończony wyraz „zwy-”, rycina nr 1, s. 73), ale te błędy techniczne są nieliczne.

Mankamentem pracy jest natomiast niepełna precyzyjność terminologiczna - Autor posługuje się pojęciami, których znaczenia na wstępie

nie wyjaśnia. Dla przykładu - już w drugim zdaniu pracy (s. 10) Autor używa sformułowania „normy zasadnicze prawa zagospodarowania przestrzeni”, ale go nie wyjaśnia. Następnie pisze i „wartościach zasadniczych”, także tego pojęcia nie precyzując (s. 16 i n.). Nie są to pojęcia języka prawnego, nie są też one wystarczająco utrwalone w języku prawniczym – zrozumienie wyводу Autora i jego ocena są zatem możliwe dopiero po wyjaśnieniu w jakim znaczeniu Autor tych pojęć używa w pracy. Doprecyzowanie pojęcia „wartości zasadniczej” znajduje się dopiero na s. 62, odwołanie zaś do norm zwykłych i zasadniczych na s. 71 (podsumowane następnie na s. 83). Utrudnia to lekturę dysertacji.

Używany w pracy język nie zawsze też jest w pełni precyzyjny. Przykładem może być choćby tytuł punktu 2.1.2. w Rozdziale III, w którym Autor używa sformułowania „przepisy podstawowe wykładni zasad”, mając na myśli - jak okazuje się dopiero z treści tego punktu - „przepisy podstawowe” („ustawy podstawowe”) z których w drodze wykładni odtwarzane są zasady prawa zagospodarowania przestrzeni (s. 122). Zastosowanie tego rodzaju skrótów myślowych utrudnia zrozumienie wywodów Autora.

VI. Wybrane szczegółowe uwagi merytoryczne

1. Niewątpliwą wartością rozprawy jest podjęcie próby charakterystyki konstrukcji oraz rozumienia zasad prawa. Jest to jeden z najbardziej niejednoznacznych zwrotów w prawoznawstwie, co w konsekwencji przekłada się na chaos w opracowaniach dogmatycznych i brak jednolitości poglądów co do znaczenia i roli zasad w stanowieniu i stosowaniu prawa. Trafnie ten brak jednolitości poglądów co do „ukierunkowania” (związania) zasadami diagnozuje Autor na s. 26.

2. Interesujące jest dokonane na s. 21-22 zestawienie poglądów autorów publikacji z 2018 roku z punktu widzenia stadiów systematyzacji zasad według koncepcji K. Ziemskiego oraz wyróżnienie deklarowanego i faktycznego znaczenia zasad prawa używanego przez wskazanych autorów, choć teza o jej pełnej reprezentatywności dla dorobku nauki prawa zagospodarowania przestrzeni wydaje się ryzykowna.
3. Trafna jest też diagnoza problemów występujących w analizie zasad w dziedzinie prawa administracyjnego – prawie zagospodarowania przestrzeni (s. 27).
4. Zapowiedziane w tytule rozprawy „wybrane” zasady prawa zagospodarowania przestrzeni to – jak okazuje się po lekturze pracy - zasady ładu przestrzennego, dobrego sąsiedztwa i wolności zagospodarowania terenu. Wprawdzie Autor wskazuje też inne zasady, krótko je charakteryzując (punkty 5.1, 5.2. i 5.3. w Rozdziale III oraz zasady omówione w pkt IV.2. Rozdziału IV), ale analizy „na tle założeń teoretycznoprawnych” dokonuje tylko tych trzech zasad. Nie przekonuje jednak wyjaśnienie (dopiero zresztą w drugiej części pracy) dlaczego wybrał akurat te zasady, ograniczające się jedynie do stwierdzenia przy okazji informacji o uzupełnianiu wykładni tych zasad o wykładnię wartości, że te wybrane zasady są „reprezentatywne” (s.18), że są wśród nich „najistotniejsze dla praktyki prawniczej” i że „weryfikacja wszystkich zasad szczegółowych (..) w niniejszej pracy nie byłaby możliwa”. Początkowa obawa subiektywizmu i przypadkowości wyboru poddanych analizie zasad nie została zatem po lekturze pracy całkowicie wyeliminowana.
5. Wartością rozprawy jest doprecyzowanie pojęcia „zasada prawa” - w ślad za K. Ziemskim Autor postrzega zasady prawa jako konstrukcję normy i wartości (s. 24).

6. Zaletą jest doprecyzowanie używanego w pracy sformułowania „prawo zagospodarowania przestrzeni” (s. 41-46), poprzez wskazanie kryteriów jego wyodrębnienia jako podzbioru systemu prawnego.
7. Autor dostrzega wartość „zagranicznej” koncepcji teoretycznoprawnej (przypis 31 na s. 29; potem s. 46, i przypis 128), ale jej niestety nie wykorzystuje. Niekonsekwencja w tym względzie jest wyraźnie widoczna. Za punkt wyjścia Autor przyjmuje bowiem historyczną polską koncepcję zasady prawa (por. m.in. s. 30 i nast.), ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że „ pewne tezy” tych zagranicznych koncepcji „uznano współcześnie za integralne elementy polskiego uniwersum badawczego” (s. 46). Omawia jednak „dwie fundamentalne koncepcje zasad prawa autorstwa R. Dworkina i R. Alexy’ego”, ale jednocześnie stwierdza, że „koncepcje te są zakorzenione w obcych uniwersach badawczych”, i równocześnie wskazuje, że „są półproduktem polskich teoretyków w tworzeniu pojęcia „zasady prawa” (s. 46-47). Krytykuje koncepcje hybrydowe, ale równocześnie traktuje koncepcje Dworkina i Alexy’ego jako „inspiracje” swojej koncepcji zasad (s. 48).
8. Pozytywie oceniam oparcie siatki pojęciowej związanej z zasadami prawa na koncepcji R. Dworkina i R. Alexy’ego – bo finalnie tak chyba należy ocenić wniosek o wartości zasadniczej jako przymiocie wyróżniającym zasadę prawa (s. 52 i nast.).
9. Mam wątpliwości czy wartości stanowią jedynie „element zakresu normowania zasad” (s. 17; także s. 103 i przypis 408). Wydaje się, że nie chodzi wyłącznie o „zakres” normowania, ale o jego treść. Autor niestety nie wyjaśnił precyzyjnie jak rozumie sformułowanie „zakres normowania”.
10. Z pkt 1.7 wynika, że zasada prawa jest tożsama z normą zasadniczą (s. 83).

11. W rozważaniach o wartościach wkraść się chaos. Pomimo że punkt 1.4 Autor poświęca wartości jako pojęciu (s. 54) i następnie je charakteryzuje, wprowadza kategoryzacje, itd. – to punkt 1.4.9 rozpoczyna od przytoczenia pojęcia wartości w ogólnej teorii prawa, a następnie wprowadza kolejne podziały wartości.
12. Dyskusyjna jest postawiona w zakończeniu Rozdziału I teza, że można zrezygnować z płaszczyzny aksjologicznej badań nad zasadami prawa (s. 86). Argumentacja podana przez Autora nie jest dla mnie przekonująca, zwłaszcza że w kolejnym rozdziale Autor stwierdza na przykład, że „odtworzenie zasad praw wymaga modyfikacji w stosunku do egzegezy norm zwykłych. Modyfikacje są konieczne, aby (...) pogodzić przyjmowane w nauce prawa założenia dotyczące zasad (...) z założeniem o racjonalności aksjologicznej prawodawcy” (s. 114).
13. Za szczególnie ważny w kontekście analizowanej materii uważam Rozdział II dotyczący źródeł zasad prawa. Zdecydowany niedosyt pozostawia jednak skwitowanie bardzo przecież mocno zakorzenionej w doktrynie prawa administracyjnego koncepcji „nieformalnych” źródeł prawa jednozdaniowym stwierdzeniem, że „poglądy uczonych prawników i orzecznictwo nie mieszczą się w koncepcji źródeł polskiego prawa” (s. 103). Furtkę Autor pozostawia jedynie „wartościom uznawanym za podstawowe prawnonaturalne elementy kultury prawnej”, ale szerzej tego niestety nie wyjaśnia i nie uzasadnia (s. 103). Przeciwnie – podsumowuje, że pominięte w dalszej analizie źródła nieformalne i prawa wewnętrzne „ze względu na ich kontrowersyjność i specyfikę” (s. 117). Moim zdaniem w kontekście analizowanej materii źródeł zasad – wymagało to znacznie bardziej pogłębionej refleksji prawnej, z wykorzystaniem bardzo bogatej literatury w tym zakresie i z poszerzonym uzasadnieniem przyjętej przez Autora koncepcji.

14. Podsumowując – część pierwsza rozprawy pozostawia czytelnika z uczuciem niedosytu. Niektóre wątki są niejasne, końcowe zaś wnioski częściowo kontrowersyjne.
15. Dwa pierwsze rozdziały części drugiej (Rozdział III i Rozdział IV) zawierają ciekawe uwagi dotyczące kryteriów wyodrębnienia zasad prawa zagospodarowania przestrzeni, krótką charakterystykę tych zasad i wartościowe wnioski dotyczące ich dotychczasowej wykładni.
16. Sercem rozprawy jest Rozdział V, w którym Autor podejmuje próbę „uzupełnienia wykładni wartości” w trzech wybranych zasadach. Zapowiedziane „uzupełnienie wykładni wartości” nastąpiło o „wiedzę merytoryczną” i „oceny doktryn społeczno-politycznych” („wiedzę merytoryczną o zjawiskach szczególnie aprobowanych przez doktryny społeczno-polityczne”, s. 275). Lektura pozostawia jednak uczucie niepewności, czy rzeczywiście ta próba „uzupełnienia” doprowadziła do „ograniczenia niedookreśloności” analizowanych zasad ładu przestrzennego, dobrego sąsiedztwa czy wolności zagospodarowania terenu.
17. Autor zapowiada, że Rozdział VI zapewni weryfikację tego, czy rzeczywiście skutek w postaci „uzupełnienia” (zredukowania nieostrości) nastąpił. Zawarte w tym rozdziale rozważania zawierają ciekawe studia przypadków, wskazujące na bardzo dużą wiedzę Autora w obszarze prawa zagospodarowania przestrzeni.
18. Nie przekonuje jednak teza o „uzasadnieniu intelektualnym” w procesie wykładni (np. s. 282-283; „relatywizacja uzasadniona intelektualnie” – np. s. 322) i „wiedzy merytorycznej” (o znaczeniu wartości, np. s. 322), skłaniających do wyboru znaczenia zgodnego z wartościami, które w sposób dodatkowy (nowy) uzupełniałyby dotychczasową wykładnię, doprowadzając do doprecyzowanej (nowej)

treści wykładanych norm (s. 309-310). Pozostaję w przekonaniu, że odwołanie się do tych elementów nie oznacza „uzupełnienia” dotychczasowej wykładni, gdyż prawidłowe użycie dotychczasowych jej metod może (powinno) doprowadzić do takich samych rezultatów.

19. Jakkolwiek Autorowi nie udało się w pełni przekonująco uzasadnić swojej koncepcji, to jednak niezaprzeczalną zaletą pracy jest doprecyzowanie pojęcia zasada prawa oraz wyeksponowanie znaczenia wartości. Twórczy wkład Autora w tych kwestiach jest niezaprzeczalny. Cenne są też zawarte w pracy rozważania dogmatyczne dotyczące poszczególnych zasad prawa zagospodarowania przestrzeni, wyodrębnionych z pomocą wyrażonych w tych zasadach wartości, dowodzące pogłębionej wiedzy Autora w tym obszarze. Praca w tym zakresie jest wartościowa, skłania do refleksji i inspiruje.

20. Przedstawione powyżej uwagi, częściowo krytyczne, nie dyskwalifikują wartości naukowej recenzowanej rozprawy.

VII. Ocena i wnioski końcowe

Na podstawie przeprowadzonej analizy stwierdzam, że przedłożona do recenzji dysertacja stanowi oryginalne rozwiązanie ważnego problemu naukowego, potwierdzając kompetencje naukowe Doktoranta. Pan mgr Mirosław Jerzy Sadowski wykazał się wszechstronną ogólną wiedzą teoretyczną z zakresu prawa administracyjnego oraz umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, przygotowując rozprawę doktorską stanowiącą oryginalne opracowanie problemu naukowego, który dotychczas nie stanowił przedmiotu odrębnego opracowania monograficznego w polskiej doktrynie prawa administracyjnego. W rozprawie zawarto wartościową analizę naukową tytułowego zagadnienia, z wykorzystaniem

literatury przedmiotu i samodzielnym twórczym wkładem Autora. Sformułowane w pracy wnioski są inspirujące. Ogromną zaletą pracy jest bowiem postawienie wyjątkowo celnych i cennych pytań dowodzących, że Autor jest wnikliwym obserwatorem zjawisk prawnych i społecznych wpływających na sposób „realizacji” prawa zagospodarowania przestrzeni, rozumiejącym jej istotę i skutki oraz mającym trafną wizję obecnych niedostatków ustaleń teoretycznych i rozwiązań legislacyjnych oraz kierunku koniecznych zmian.

Mając powyższe na uwadze stwierdzam, że przedłożona do recenzji rozprawa doktorska Mirosława Jerzego Sadowskiego pt.: „Wybrane zasady prawa zagospodarowania przestrzeni na tle założeń teoretycznoprawnych” odpowiada kryteriom określonym w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o szkolnictwie wyższym i nauce i może stanowić podstawę dalszych stadiów przewodu doktorskiego. Wnoszę o dopuszczenie Pana mgr Mirosława Jerzego Sadowskiego do publicznej obrony.

dr hab. prof. UJ Dorota Dąbek